

Sygn. akt VIII Pa 23/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Midziak (spr.)
Sędziowie:	SA w SO w Gdańsku Hanna Witkowska-Zalewska SO Aleksandra Ożóg

Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Lawrenc

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2013 r. w Gdańsku

apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Malborku

z dnia 19 listopada 2012 r. sygnatura akt IV P 68/12

w sprawie z powództwa M. B., D. T., A. K.,

A. F., I. L., I. Ś., J. P.

przeciwko Sądowi Okręgowemu w E.

o wynagrodzenie

oddala apelację

(Na oryginale właściwe podpisy)

Sygn. akt VIII Pa 23/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Malborku w sprawie o sygn. akt IV P 68/12 rozstrzygnął sprawę z powództwa M. B., D. T., A. F., I. L., J. P., A. K. i I. Ś. przeciwko Sądowi Okręgowemu w E..

W punktach I., II. i III. tego wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powodów M. B., D. T. i A. F. odpowiednio po 24.398,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. W punkcie IV. Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. L. kwotę 25.358,87 zł także z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. W kolejnym punkcie zasądzono od pozwanego na rzecz powódki J. P. kwotę 25.061,32 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. W VI. punkcie zasądzono od pozwanego Sądu na rzecz powódki I. Ś. kwotę 7.815,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. W VII.

punkcie zasądzona została od pozwanego na rzecz powoda A. K. kwota 7.699,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Natomiast w punkcie VIII. umorzono postępowanie w zakresie dotyczącym ograniczonego przez powodów I. Ś. i A. K. roszczenia.

W ostatnim, IX. punkcie wyroku Sąd Rejonowy w Malborku nadał swemu wyrokowi w punktach od I. do VII. rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości odpowiadającej jednomiesięcznym wynagrodzeniom poszczególnych powodów.

Powyższy wyrok zapadł na skutek złożonego do Sądu Rejonowego w E. pozwu powodów M. B., D. T., A. F., I. L., J. P., A. K. i I. Ś. skierowanego przeciwko Sądowi Okręgowemu w E., którym domagali się zasądzenia tytułem wyrównania ich wynagrodzeń za okres objęty sporem, następujących kwot:

- M. B. 24.388,65 zł,
- D. T. 24.388,65 zł,
- A. F. 24.388,65 zł,
- I. L. 25.348,48 zł,
- J. P. 25.051,04 zł,
- A. K. 7.846,26 zł,
- I. Ś. 7.846,26 zł,

z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 r.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz ewentualnych kosztów procesu oraz o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Malborku na podstawie art. 461 § 3 k.p.c.

Uzasadniając swoje roszczenia powodowie wskazali, iż byli sędziami zatrudnionymi w Sądzie Okręgowym w E., a ponadto przedstawili analizę przepisów odnoszących się do wynagrodzeń sędziowskich.

Powodowie podkreślili, iż stosownie do nowych zasad wynagradzania obowiązujących od 1 stycznia 2009 r., sędziowie sądu okręgowego piastujący to stanowisko przed 1 stycznia 2009 r., mogli uzyskać z tym dniem piątą stawkę wynagrodzenia zasadniczego legitymując się piętnastoletnim stażem pracy, a nie mając pięcioletniego stażu na stanowisku sędziego sądu okręgowego, bądź też mając wprawdzie ogólny staż pracy sędziego poniżej piętnastu lat, ale legitymując się pięcioletnim stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Stawkę tą mogli uzyskać także sędziowie, którzy spełniali równocześnie oba te kryteria.

Powodowie poddali krytycznej ocenie zastosowaną przez pozwanego i Ministerstwo Sprawiedliwości interpretację przepisów, która doprowadziła do nieprawidłowego – w ich ocenie – ustalenia ich stawek wynagrodzenia. Porównując stawki wynagrodzenia uzyskane przez niektórych sędziów zatrudnionych u pozwanego, stwierdzili, że sędziowie, którzy awansowali do sądu okręgowego po 31 grudnia 2003 r. i na dzień 1 stycznia 2009 r. legitymowali się piętnastoletnim ogólnym stażem pracy, a mieli poniżej pięciu lat stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, uzyskiwali z tym dniem piątą stawkę wynagrodzenia w oparciu o kryterium ogólnego stażu pracy. Po upływie brakującego do pięciu lat okresu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego sędziowie ci uzyskiwali kolejną stawkę wynagrodzenia, czyli szóstą.

Powodowie, którzy mieli dłuższy staż pracy w sądzie okręgowym, bo awansowali do tego sądu przed 1 stycznia 2004 r. i mieli piętnastoletni ogólny staż pracy (za wyjątkiem I. Ś. i A. K.) również uzyskali z dniem 1 stycznia 2009 r. piątą

stawkę wynagrodzenia, ale kolejną szóstą stawkę wynagrodzenia uzyskają dopiero po upływie dziesięciu lat od objęcia stanowiska w sądzie okręgowym, a zatem znacznie później, aniżeli wskazani wyżej sędziowie, którzy legitymowali się krótszym stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

W ocenie powodów, niewłaściwe ustalenie przez pozwanego stawek ich wynagrodzenia było następstwem nieprawidłowej interpretacji nowowprowadzonych przepisów Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w brzmieniu obowiązującym na dzień 22.04.2009 r.; Dz.U. nr 98, poz. 1070 z późn. zm.; zwanej w dalszej części niniejszego uzasadnienia „Prawo o u.s.p.”) i Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 56, poz. 459; zwanej w dalszej części niniejszego uzasadnienia „Ustawa zmieniająca”). Pozwany stosując te przepisy ograniczył się tylko do wykładni literalnej, a pominął wykładnię celowościową i systemową, co doprowadziło do naruszenia podstawowej zasady wynikającej z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, określającej prawo wszystkich obywateli do równego traktowania przez władze publiczne. Zasada ta oznacza obowiązek stosowania tych samych reguł względem wszystkich podmiotów znajdujących się w analogicznej sytuacji prawnej, a w odniesieniu do sędziów znalazła swoje odzwierciedlenie w przepisie art. 91 Prawa o u.s.p., zgodnie z którym wysokość wynagrodzenia sędziów zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie może różnicować jedynie staż pracy lub pełnione funkcje.

Powodowie podkreślili, że także z aksjologicznego punktu widzenia nie ma uzasadnienia dla odmiennego ukształtowania wynagrodzeń sędziów, którzy awansowali do sądu okręgowego przed 1 stycznia 2004 r., bowiem szybszy awans zawodowy sędziego powinien być honorowany wyższym wynagrodzeniem, a nie prowadzić do jego obniżenia.

Właściwa, zdaniem powodów, interpretacja przepisów Ustawy zmieniającej, przy zastosowaniu wykładni celowościowej i systemowej, pozwalała na stwierdzenie, że powodowie M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P. nabyli z dniem 1 stycznia 2009 r. prawo do szóstej stawki wynagrodzenia. Prawo do tej stawki wynagrodzenia powinno wynikać z koniunkcji piętnastoletniego ogólnego stażu pracy i pięcioletniego stażu na stanowisku sędziego sądu okręgowego, którymi wskazani powodowie legitymowali się w dniu 1 stycznia 2009 r. Powodowie argumentowali, że skoro inni sędziowie pozwanego, którzy awansowali do sądu okręgowego po 31 grudnia 2003 r., uzyskali w dniu 1 stycznia 2009 r. piątą stawkę wynagrodzenia z ogólnego stażu pracy, a następnie po upływie brakującego do pięciu lat okresu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego uzyskali szóstą stawkę wynagrodzenia, to tym bardziej powinni ją uzyskać powodowie, bowiem w dniu 1 stycznia 2009 r. legitymowali się zarówno piętnastoletnim ogólnym stażem pracy jak i pięcioletnim stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

Sytuacja powodów A. K. oraz I. Ś. była odmienna, bowiem na dzień 1 stycznia 2009 r. spełniali tylko jedno kryterium uprawniające do uzyskania piątej stawki wynagrodzenia, a mianowicie pięcioletni okres pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Ich ogólny staż pracy był krótszy, poniżej 15 lat. Po spełnieniu drugiego z kryteriów, a zatem po osiągnięciu piętnastu lat ogólnego stażu pracy (z dniem 1 listopada 2010 r.), także i ci powodowie powinni osiągnąć szóstą stawkę wynagrodzenia. Zdaniem powodów do takiego wniosku prowadziła właściwa interpretacja przepisów Ustawy zmieniającej, przy zastosowaniu wykładni celowościowej i systemowej. Tylko taka interpretacja wskazanych przepisów – twierdzili powodowie – zapewniała ujednolicenie zasad nabywania prawa do wyższej stawki wynagrodzenia przez sędziów, niezależnie od tego, czy ich awans do sądu okręgowego nastąpił do 31 grudnia 2003 r., czy też po tej dacie.

Obowiązujący stan prawny oraz przedstawiona argumentacja uzasadniały, w ocenie powodów, dochodzenie roszczeń na zasadach i w rozmiarze określonym w pozwie. Wyliczone w pozwie kwoty obejmowały należności z tytułu wyrównania wynagrodzeń za okres od 1 stycznia 2009 r. do 30 listopada 2011 r. (powodowie M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P.) i za okres od 1 listopada 2010 r. do 30 listopada 2011 r. (powodowie A. K. oraz I. Ś.) wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za zwłokę.

Powodowie poddali także pod rozagę Sądu możliwość zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, czy przepis art. 10 ust.2 Ustawy zmieniającej jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 19 grudnia 2011 r. przekazano sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Malborku na podstawie art. 461 § 3 k.p.c.

Pozwany Sąd Okręgowy w E. wniósł o oddalenie powództw w całości, stwierdzając, że kwestionuje roszczenia powodów co do zasady, aczkolwiek nie przeczy okolicznościom stanu faktycznego przedstawionym przez powodów w zakresie ich stażu pracy.

Zdaniem pozwanego przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny i właściwej interpretacji przepisów Prawa o u.s.p. dotyczących zasad wynagradzania sędziów, po zmianach, które wprowadziła do tych przepisów Ustawa zmieniająca. Pozwany wskazując na treść art. 91 i 91a Prawa o u.s.p. oraz art. 10 Ustawy zmieniającej, stwierdził, że powodom ustalono na dzień 1 stycznia 2009 r. prawo do piątej stawki wynagrodzenia, uwzględniając ich ogólny staż pracy. Na podstawie tego kryterium powodowie nie mogli uzyskać szóstej stawki wynagrodzenia, bowiem wykluczał taką możliwość zapis art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej. Pozwany, powołując się na treść art. 10 Ustawy zmieniającej i załącznika nr 3 do niej, skonstatował, że w odniesieniu do powodów nabycie kolejnej stawki wynagrodzenia należy połączyć z przyjętą metodą zaliczenia na dzień 1 stycznia 2009 r. stażu na stanowisku sędziów sądu okręgowego zgodnie z którą „przynależność do poszczególnych stawek w przypadku zaliczenia do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego, przyjęto przy uwzględnieniu dwóch kryteriów: albo zajmowania stanowiska sędziego sądu okręgowego od 5 do 10 lat albo od ogólnego stażu pracy powyżej 15 lat (niezależnie ile lat sędzia był już sędzią sądu okręgowego), w zależności, co jest korzystniejsze dla takiego sędziego”.

Wskazana wyżej zasada wykluczała, zdaniem pozwanego, możliwość łączenia okresów ogólnego stażu pracy i stażu na stanowisku sędziego sądu okręgowego, aby ustalić prawo do szóstej stawki wynagrodzenia. Takie ustalenie byłoby sprzeczne z art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej.

Pozwany zgodził się z tym, że podane w pozwie przykłady występujących różnic w terminie nabycia prawa do awansu finansowego sędziów zatrudnionych u pozwanego, mogą budzić wątpliwości co do sprawiedliwości przyjętych rozwiązań, ale treść art. 10 Ustawy zmieniającej nie pozostawia żadnego luzu interpretacyjnego. Przyznali to także powodowie wskazując na ewentualność zastosowania innych metod wykładni tych przepisów, poza wykładnią językową, aby uzyskać podstawę do zaspokojenia ich roszczeń.

W ocenie pozwanego przyjęcie wykładni, którą proponują powodowie, może prowadzić do wykładni prawotwórczej. Powołując się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego pozwany podkreślił, że skoro językowe znaczenie tekstu prawnego jest jasne, to nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału, to wykładnia językowa określa granice dopuszczalnej wykładni, a przekroczenie tych granic wymaga szczególnie mocnego uzasadnienia aksjologicznego. Pozwany analizował też, czy zasada równego traktowania wynikająca z art. 32 ust. 1 Konstytucji, na którą powoływali się powodowie, może przemawiać, przy interpretacji normy art. 10 Ustawy zmieniającej, za odrzuceniem wykładni językowej i uzasadniać zastosowanie wykładni systemowej oraz celowościowej. W tym kontekście pozwany ponownie odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który w swoich orzeczeniach stwierdzał, że nakaz jednakowego, równego traktowania osób należących do adresatów unormowania nie jest zasadą bezwzględna. W orzecznictwie tym podkreśla się, że dla ustalenia czy dokonane zróżnicowanie jest zgodne z Konstytucją należy stwierdzić, czy wprowadzone kryterium zróżnicowania jest merytorycznie usprawiedliwione, a ostatecznie czy jest sprawiedliwe. Odstępstwa od zasady równego traktowania podmiotów podobnych muszą znajdować podstawę w przekonujących argumentach, które muszą mieć charakter relewantny i proporcjonalny.

Zdaniem pozwanego, wykładnia wprowadzonych nowych zasad wynagradzania sędziów, której dokonał pozwany, nie stanowi naruszenia zasady równości wynikającej zarówno z Konstytucji, jak i wyrażonej w Prawie o u.s.p. Ustawodawca wprowadzając nowe zasady wynagradzania sędziów dokonał swoistego zrównania kryteriów kwalifikujących poszczególnych sędziów do uzyskania określonych stawek wynagrodzenia albo na podstawie ogólnego stażu pracy, albo na podstawie stażu pracy w sądzie okręgowym. To rozróżnienie dwóch kryteriów kwalifikujących doprowadziło do zróżnicowania prawa do nabycia stawki bezpośrednio wyższej, bowiem od 1 stycznia 2009 r. o prawie

do kolejnej stawki wynagrodzenia nie decydował już przepis art. 10 Ustawy zmieniającej, a jedynie uregulowanie wynikające z art. 91a § 3 Prawa o u.s.p.

Pozwany nie kwestionował, że wprowadzenie nowych zasad mogło prowadzić do sytuacji, iż sędzia z krótszym stażem pracy w sądzie okręgowym, który uzyskał prawo do piątej stawki wynagrodzenia na podstawie ogólnego stażu pracy, uzyska prawo do szóstej stawki szybciej, niżeli sędzia z dłuższym stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. W ocenie pozwanego ustawodawca wprowadzając takie zróżnicowanie nie przekroczył zasady proporcjonalności, a realizacja konstytucyjnych zasad równości oraz sprawiedliwości społecznej nie oznacza konieczności przyznawania wszystkim grupom podmiotów jednakowych praw i obowiązków. Pozwany Sąd twierdził, że ustawodawca ma prawo do odmiennego kształtowania sfery praw i obowiązków określonej kategorii podmiotów, pod warunkiem, że te niejednakowe dla wszystkich zasady oparte będą na istniejących odmiennościach w sytuacji faktycznej pomiędzy poszczególnymi kategoriami podmiotów.

W przedmiotowej sprawie występuje taka odmienność sytuacji faktycznej poszczególnych sędziów, którym w zależności od przyjętego kryterium (ogólnego stażu pracy czy stażu na stanowisku sędziego sądu okręgowego), przysługiwała na dzień 1 stycznia 2009 r. czwarta lub piąta stawka wynagrodzenia. W ocenie pozwanego „waga interesu, któremu ma służyć zróżnicowanie sytuacji, to jest wyrównanie zasad przejścia na wyższą stawkę wynagrodzenia zasadniczego w danym sądzie na zasadzie automatycznego przejścia z upływem czasu (kolejnych pięciu lat), na bezpośrednio wyższą stawkę wynagrodzenia, z pominięciem jakichkolwiek innych ocennych przez jakikolwiek organ kryteriów i pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania sędziów znajdujących się w podobnej sytuacji, a którzy stawkę piątą wynagrodzenia uzyskali w oparciu o kryterium zajmowania danego stanowiska sędziego sądu okręgowego”.

Nowelizacja przepisów Prawa o u.s.p. oznaczała, że od dnia 1 stycznia 2009 r. przejście na wyższą stawkę wynagrodzenia w danym sądzie stało się co do zasady automatyczne i nie jest uzależnione od stosowania samodzielnych kryteriów ocennych przez jakikolwiek organ. Zapewniono w ten sposób nieingerencję władzy wykonawczej czy organów sądowych, co stanowi jedną z gwarancji niezawisłości sędziowskiej.

W świetle powyższej argumentacji, zdaniem pozwanego, stanowisko powodów, co do prymatu wykładni systemowej i celowościowej nad wykładnią literalną przepisów art. 91 i 91a Prawa o u.s.p. oraz art. 10 Ustawy zmieniającej, nie znajdowało uzasadnienia.

Na żądanie Sądu Rejonowego w Malborku pozwany dokonał wyliczeń hipotetycznych należności powodów, przy założeniu, że przysługiwałoby im wyrównanie wynagrodzeń za okres objęty sporem.

Zgodnie z tym wyliczeniem należności powodów M. B., D. T., A. F. wynosiłyby po 24.398,22 zł, I. L. 25.358,87 zł, J. P. 25.061,32 zł, A. K. (...)62 zł, I. Ś. 7815,50 zł.

Pismem procesowym z dnia 9 października 2012 r. powodowie, podtrzymując dotychczasowe roszczenia i ich uzasadnienie, zgłosili żądania ewentualne, wnosząc o zapłatę na ich rzecz odszkodowań z tytułu dyskryminacji w zatrudnieniu na podstawie art. 183d k.p., w kwotach wynikających z wyliczeń pozwanego. Podkreślili, że zgłaszając roszczenie ewentualne, czynią to wyłącznie z ostrożności procesowej, bowiem ich zdaniem, prawidłowa interpretacja przepisów przywołanych w uzasadnieniu pozwu, powinna prowadzić do uwzględnienia roszczeń w postaci określonej w pozwie. Ewentualne zasądzenie odszkodowań prowadzi jedynie do zaspokojenia roszczeń w zamkniętym przedziale czasowym, nie znosząc dyskryminacyjnych skutków wadliwego stosowania przepisu, jak również dalszej dyskryminacji w zatrudnieniu. Powodowie podkreślili przy tym, że takie rozstrzygnięcie nie zapewni rozwiązania istoty sporu na przyszłość.

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 r. powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz należności z tytułu wyrównania wynagrodzenia, rozszerzając kwoty roszczeń M. B., D. T., A. F., I. L., J. P. oraz ograniczając kwoty roszczeń A. K., I. Ś. do wartości wynikających z wyliczeń pozwanego.

Pozwany podtrzymał stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew, wyrażając zgodę na ograniczenie kwot roszczeń dochodzonych przez powodów I. Ś. i A. K..

Sąd Rejonowy w Malborku ustalił, co następuje:

Powodowie D. T., A. F., I. L., J. P., A. K. oraz I. Ś. byli sędziami zatrudnionymi w pozwanym Sądzie Okręgowym w E.. Powód M. B. zatrudniony był u pozwanego na stanowisku sędziego do 27 lutego 2012 r.

Z dniem 1 stycznia 2009 r. powodowie uzyskali piątą stawkę wynagrodzenia zasadniczego. Ich ogólny staż pracy liczony od objęcia stanowiska asesora w sądzie lub w prokuraturze oraz na stanowisku sędziego sądu okręgowego na ten dzień wynosił:

	ogólny staż pracy	na stanowisku sędziego sądu okręgowego
M. B.	15 lat i 2 m-ce (od 1.11.1993)	7 lat i 26 dni (od 5.12.2001)
D. T.	15 lat i 2 m-ce (od 1.11.1993)	6 lat, 9 m-cy i 3 dni (od 28.03.2002)
A. F.	15 lat i 16 dni (od 15.12.1993)	5 lat, 3 m-ce i 16 dni (od 25.09.2003)
I. L.	23 lata 8 m-cy (od 1.04.1985r.)	7 lat i 26 dni (od 5.12.2001)
J. P.	20 lat i 6 m-cy (od 1.07.1988)	6 lat, 9 m-cy i 3 dni (od 28.03.2002)
A. K.	13 lat i 2 m-ce (od 1.11.1995)	6 lat, 11 m-cy i 16 dni (od 15.01.2002)
I. Ś.	13 lat i 2 m-ce (od 1.11.1995)	5 lat, 3 m-ce i 6 dni (od 25.09.2003)

Do dnia wniesienia pozwu, tj. do 5 grudnia 2011 r. powodowie nie uzyskali szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego, przy czym I. Ś. i A. K. osiągnęli piętnastoletni ogólny staż pracy z dniem 1 listopada 2010 r.

W tym czasie u pozwanego szóstą stawkę wynagrodzenia uzyskali sędziowie legitymujący się podobnym lub krótszym od powodów ogólnym stażem pracy oraz krótszym stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Były to m.in. A. R., B. C., D. Z., które awansowały do sądu okręgowego po 1 stycznia 2004 r., a ich ogólny staż pracy liczony od objęcia stanowiska asesora w sądzie oraz na stanowisku sędziego sądu okręgowego na dzień 1 stycznia 2009 r. wynosił:

	ogólny staż pracy	na stanowisku sędziego sądu okręgowego
A. R.	20 lat, 2 m-ce i 26 dni	4 lata 3 m-ce i 9 dni
B. C.	22 lata, 3 m-ce i 19 dni	4 lata 3 m-ce i 9 dni
D. Z.	15 lat i 2 m-ce	4 lata 3 m-ce i 9 dni

Sędziowie A. R., B. C., D. Z. uzyskały szóstą stawkę wynagrodzenia z dniem 22 września 2009 r., tj. po upływie pięciu lat od daty powołania na stanowisko sędziego sądu okręgowego.

Pozwany uznał, iż powodowie uzyskają prawo do szóstej stawki wynagrodzenia po przepracowaniu 10 lat na stanowisku sędziego sądu okręgowego, tj. z dniem:

- M. B. 5 grudnia 2011 r.,
- D. T. 28 marca 2012 r.,
- A. F. 25 września 2013 r.,
- I. L. 5 grudnia 2011 r.,
- J. P. 28 marca 2012 r.,
- A. K. 15 stycznia 2012 r.,
- I. Ś. 25 września 2013 r.

Pozwany odmawiając powodom przyznania szóstej stawki wynagrodzenia zaniżył ich wynagrodzenie w okresie objętym sporem o kwoty:

- M. B. 20.748,73 zł,
- D. T. 20.748,73 zł,
- A. F. 20.748,73 zł,
- I. L. 21.621,49 zł,
- J. P. 21.333,68 zł,
- A. K. 7.258,06 zł,
- I. Ś. 7.366,68 zł.

Sąd I instancji zważył, co następuje:

Rozstrzygając w przedmiotowej sprawie o zasadności roszczeń powodów Sąd ten uznał powództwa M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P. za zasadne w całości, a w zakresie powództw A. K. oraz I. Ś. uznał ich zasadność do kwot, do których ograniczyli swoje roszczenia.

1. Rozważania w przedmiocie ustaleń faktycznych w sprawie.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, a także na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, znajdujących się w aktach sprawy oraz wyliczenia hipotetycznych wynagrodzeń powodów przedstawionego przez stronę pozwaną, których prawdziwość, autentyczność i treść nie była przez strony kwestionowana. Sąd nie stwierdził nadto okoliczności, na podstawie których należałoby informacje w nich zawarte uznać za nieprawdziwe bądź niewiarygodne.

2. Rozważania prawne Sądu I instancji

2.1 Wstęp

W ocenie Sądu Rejonowego zawisły przed nim spór dotyczył w istocie interpretacji i zastosowanej przez pozwanego wykładni przepisów art. 91 i 91a Prawa o u.s.p. oraz art. 10 Ustawy zmieniającej, co miało istotne znaczenie dla stwierdzenia:

- czy na podstawie cytowanych przepisów sędzia sądu okręgowego legitymujący się na dzień 1 stycznia 2009 r. piętnastoletnim ogólnym stażem pracy sędziego oraz pięcioletnim stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego nabył z tym dniem prawo do wynagrodzenia zasadniczego w szóstej stawce awansowej;
- czy pozwany stosując przedmiotowe przepisy zachował konstytucyjną zasadę równości w stosowaniu prawa, ustalając wynagrodzenia sędziów w okresie od 1 stycznia 2009 r.

Oba te zagadnienia wymagały dokonania wykładni przepisów i analizy sformułowań, którymi posłużył się ustawodawca wprowadzając kolejne zmiany do Prawa o u.s.p.

2.2 Odnośnie materialnych podstaw rozstrzygnięcia

Sąd I instancji przypomniał, że wynagrodzenie za pracę, o którym mowa w art. 78 k.p., jest nie tylko świadczeniem odwzajemniającym pracę, ale także ekwiwalentnym względem pracy, będącym jej równowartością wyrażoną w pieniądzu. Powszechnie i podstawowe kryteria jego ustalania stanowią rodzaj pracy i kwalifikacje wymagane przy jej wykonywaniu oraz ilość i jakość świadczonej pracy.

Sąd ten zwrócił przy tym uwagę, że status prawny sędziego reguluje odrębna pragmatyka służbowa, która zgodnie z art. 5 k.p. ma pierwszeństwo zastosowania przed Kodeksem pracy. Pragmatyka sędziowska w zakresie wynagrodzenia zawiera samodzielne rozwiązanie i przewiduje stabilizację zatrudnienia.

Pojęcie „wynagrodzenie sędziego” jest przede wszystkim kategorią o charakterze ustrojowym. Sędziowie sądów powszechnych, administracyjnych, wojskowych oraz Sądu Najwyższego są jedyną kategorią zawodową, której wynagrodzenia stanowią przedmiot wyraźnej regulacji konstytucyjnej.

Stosownie do treści art. 178 ust. 2 Konstytucji RP sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. Wprowadzenie tego zapisu wskazuje na uznanie szczególnej, ustrojowej pozycji funkcjonariusza publicznego będącego sędzią, wypełniającego fundamentalną dla demokratycznego państwa prawa funkcję orzeczniczą (tak uzasadnienie wyroku TK z dnia 18 lutego 2004 r., sygn. akt K 12/03).

Zatem „wynagrodzenie sędziego” – w ocenie Sądu meriti – to kategoria odmienna od „wynagrodzenia za pracę”, to należność przysługująca sędziemu od państwa z tytułu pełnienia przez niego funkcji publicznej.

Stwierdzenie to – jak wykazał ten Sąd – potwierdzają także przepisy ustawowe. Zgodnie z art. 91 § 1 Prawa o u.s.p. wysokość wynagrodzenia sędziów sądów równorzędnych różnicuje staż pracy i pełnione funkcje. Wynagrodzenie sędziego jest więc kształtowane na innych zasadach niż wynagrodzenie za pracę. Uwzględnia się wprawdzie w nim pośrednio rodzaj wykonywanej pracy i kwalifikacje, ale nie uwzględnia się ilości i jakości świadczonej pracy, co jest charakterystyczne dla pojęcia wynagrodzenia za pracę w rozumieniu art. 78 § 1 k.p.

Zdaniem Sądu Rejonowego, szczególny charakter wynagrodzenia sędziego nakazuje współstosowanie art. 178 ust. 2 Konstytucji RP w wykładni przepisów ustawowych określających wynagrodzenie sędziego. Powinno ono, argumentował, odpowiadać wskazaniom tego przepisu, gdyż tylko wówczas staje się istotnym elementem ustroju sądownictwa, stanowiącym gwarancję prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Zatem regulacje ustawowe dotyczące wynagrodzeń sędziowskich widziane przez pryzmat tego przepisu Konstytucji nie mogą być postrzegane wyłącznie jako normy prawa pracy.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, czy powodowie M. B., D. T., A. F., I. L., J. P. z dniem 1 stycznia 2009 r., a I. Ś. i A. K. od 1 listopada 2010 r. nabyli prawo do wynagrodzenia w szóstej stawce awansowej, tj. z zastosowaniem mnożnika 2,65 podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego określonej w art. 91 § 1c Prawa o u.s.p.

Pozwany wskazując na treść przepisów art. 91 i 91a Prawa o u.s.p. oraz art. 10 Ustawy zmieniającej, stwierdził, że powodowie M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P. na dzień 1 stycznia 2009 r. uzyskali prawo do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego, przy uwzględnieniu jako kryterium przyznania tej stawki, ich ogólnego stażu pracy. Na podstawie tego kryterium powodowie nie mogli uzyskać szóstej stawki wynagrodzenia, bowiem wykluczała taką możliwość wykładnia literalna przepisu art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej.

Sąd I instancji podkreślił, iż Ustawa zmieniająca z dnia 20 marca 2009 r. znowelizowała przepisy Prawa o u.s.p. Na jej podstawie uległy całościowej zmianie zasady wynagradzania sędziów.

Przepis art. 91 § 1 Prawa o u.s.p. otrzymał brzmienie: „wysokość wynagrodzenia sędziów, zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie różnicuje staż pracy lub pełnione funkcje”, a po art. 91 dodano art. 91a w brzmieniu: „§ 1. Sędziemu obejmującemu stanowisko w sądzie rejonowym przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce pierwszej. Sędziemu obejmującemu stanowisko w sądzie okręgowym przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce czwartej, a jeżeli na niższym stanowisku otrzymywał już wynagrodzenie w stawce czwartej albo piątej - przysługuje mu wynagrodzenie zasadnicze w stawce, odpowiednio, piątej albo szóstej. Sędziemu obejmującemu stanowisko w sądzie apelacyjnym przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce siódmej, a jeżeli na niższym stanowisku otrzymywał już wynagrodzenie w stawce siódmej albo ósmej - przysługuje mu wynagrodzenie zasadnicze w stawce, odpowiednio, ósmej albo dziewiątej”. Natomiast art. 91a § 2 Prawa o u.s.p. stanowi, że jeżeli przed objęciem stanowiska sędziowskiego sędzia zajmował inne, odpowiednio równorzędne, stanowisko sędziowskie lub prokuratorskie, na obejmowanym stanowisku przysługuje mu wynagrodzenie zasadnicze w stawce nie niższej od stawki, w której przysługiwało mu na stanowisku zajmowanym poprzednio.

Sąd I instancji przypomniał również, że na podstawie art. 10 ust. 1 Ustawy zmieniającej z dniem 1 stycznia 2009 r. wynagrodzenia zasadnicze sędziów sądów rejonowych określone zostało w stawkach od pierwszej do czwartej, wynagrodzenia zasadnicze sędziów sądów okręgowych – w stawkach od czwartej do siódmej, a wynagrodzenia zasadnicze sędziów sądów apelacyjnych - w stawkach od siódmej do dziesiątej, według zasad określonych w ust. 2-4. Wedle art. 10 ust. 2 stawkę wynagrodzenia zasadniczego sędziego ustala się uwzględniając staż pracy sędziego na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r., a jeżeli jest to korzystniejsze - staż pracy sędziego na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich (ogólny staż pracy); uwzględnienie ogólnego stażu pracy nie może jednak stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej, a w przypadku sędziego sądu apelacyjnego - w stawce dziewiątej i dziesiątej. Staż pracy na zajmowanym stanowisku oraz ogólny staż pracy, niezbędny do uzyskania poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego, określa tabela, stanowiąca załącznik nr 3 do tej Ustawy.

W wyniku omówionej zmiany legislacyjnej zachowana została przez prawodawcę zasada awansu finansowego uzależniona od stażu pracy na danym stanowisku, a nowością była możliwość awansu w zależności od stażu pracy na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich (ogólny staż pracy). Obowiązujące przed 22 kwietnia 2009 r. stawki wynagrodzenia podstawowa i awansowe: pierwsza, druga i trzecia uzależnione były od stażu pracy na danym (zajmowanym) stanowisku sędziowskim. Powyższa nowelizacja w oparciu o art. 8 Ustawy zmieniającej zobowiązywała do zaktualizowania wynagrodzeń wszystkich sędziów od dnia 1 stycznia 2009 r., według zasad wynikających z art. 10 tej Ustawy, a więc zgodnie z jej załącznikiem nr 3, który przewidywał wspólną stawkę wynagrodzenia - czwartą - dla sędziego sądu rejonowego (najwyższą) i sędziego sądu okręgowego (najniższą), a także wspólną stawkę wynagrodzenia – siódmą - dla sędziego sądu okręgowego (najwyższą) i sędziego sądu apelacyjnego (najniższą).

W ocenie Sądu Rejonowego zastosowana przez pozwanego wykładnia językowa znowelizowanych przepisów Prawa o u.s.p. oraz art. 10 Ustawy zmieniającej doprowadziła do sytuacji, że sędziowie, którzy po 1 stycznia 2004 r. awansowali do pozwanego sądu, nabyli z dniem 1 stycznia 2009 r. prawo do piątej stawki wynagrodzenia na podstawie ogólnego stażu pracy, mając krótszy staż pracy w sądzie okręgowym, a prawo do kolejnej, szóstej stawki awansowej uzyskali szybciej, aniżeli powodowie M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P., legitymujący się ponad piętnastoletnim ogólnym stażem pracy i dłuższym stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego (awansowali do sądu okręgowego przed 1 stycznia 2004 r.). Dotyczy to m.in. sędziów A. R., B. C. i D. Z., które szóstą stawkę wynagrodzenia zasadniczego uzyskały mając pięcioletni staż pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Tymczasem wymienieni wyżej powodowie szóstą stawkę awansową otrzymali lub otrzymają po przepracowaniu 10 lat na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

W rezultacie przyjętej przez pozwanego wykładni literalnej cytowanych przepisów doszło, zdaniem Sądu I instancji, do zróżnicowania, w oparciu o niezrozumiałe kryteria, wysokości wynagrodzeń zatrudnionych u niego sędziów. Stosując taką interpretację pozwany niejako założył, że ustawodawca wprowadzając nowe zasady wynagradzania sędziów dokonał swoistego zrównania kryteriów kwalifikujących poszczególnych sędziów do uzyskania określonych stawek wynagrodzenia, tj. albo na podstawie ogólnego stażu pracy albo na podstawie stażu pracy w sądzie okręgowym. Rozwiązania wprowadzone Ustawą zmieniającą (wybór korzystniejszego stażu, tj. ogólnego lub na danym stanowisku) miały charakter specjalny i mogły być zastosowane jedynie jednorazowo przy ustalaniu stawki wynagrodzenia na dzień 1 stycznia 2009 r. Zatem ustawodawca wprowadzając rozróżnienie dwóch kryteriów kwalifikujących celowo zmierzał, wedle interpretacji pozwanego, do zróżnicowania prawa sędziów do nabycia stawki bezpośrednio wyższej, bowiem po 1 stycznia 2009 r. o prawie do kolejnej stawki wynagrodzenia nie decydował już przepis art. 10 Ustawy zmieniającej, a jedynie uregulowanie wynikające z art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. Zgodnie z regułą określoną w tym przepisie uzyskanie stawki wynagrodzenia bezpośrednio wyższej następuje po upływie pięciu kolejnych lat pracy na danym stanowisku sędziowskim.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że przyjęcie interpretacji wskazanych przepisów, stosowanej przez pozwanego, prowadzi do naruszenia zasady równości wobec prawa, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, a także zasady wynikającej z art. 91 § 1 Prawa o u.s.p., zgodnie z którą wysokość wynagrodzenia sędziów, zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie, może różnicować jedynie staż pracy lub pełnione funkcje.

W dalszej części uzasadnienia swego wyroku Sąd meriti zwrócił uwagę, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego panuje ugruntowany pogląd, iż z zasady równości wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej grupy. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Z kolei równość w stosowaniu prawa oznacza nakaz równego traktowania przez władze publiczne w indywidualnych przypadkach adresatów norm prawnych, uznanych przez prawodawcę za podmioty podobne, czyli zaliczone do danej klasy (kategorii) istotnej. Oznacza to pomijanie w procesie stosowania prawa cech i sytuacji, które w świetle prawa są nieistotne, jak również obowiązek prowadzenia postępowania w sposób rzetelny i bezstronny.

Odstępstwo od równego traktowania nie musi oznaczać naruszenia omawianej zasady i sprowadzać się do dyskryminacji bądź faworyzacji. Zasada równości nie wyklucza bowiem możliwości różnicowania sytuacji prawnej adresatów danej normy, ale zakłada racjonalność wyboru określonego kryterium zróżnicowania, czyli innymi słowy uznanie danej cechy wyróżniającej podmioty podobne za uzasadnioną w regulowanej dziedzinie.

Wprowadzanie zróżnicowanego traktowania wymaga zawsze oceny kryterium dyferencjacji. Powinno ono mieć charakter istotny (relewantny), proporcjonalny oraz pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. R. oznacza, że zróżnicowanie musi być racjonalnie uzasadnione, proporcjonalność zaś odnosi się do wyważenia interesu podmiotów korzystniejszej traktowanych i interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych.

Wykładnia literalna cytowanych przepisów Prawa o u.s.p. i Ustawy zmieniającej, której dokonał pozwany Sąd Okręgowy w E., spowodowała – w ocenie Sądu I instancji – niczym nieuzasadnione zróżnicowanie wynagrodzeń sędziów tego Sądu, w oderwaniu od ich stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

W ocenie Sądu meriti pozwany nie przedstawił przekonujących argumentów, aby stwierdzić, że kryterium, w oparciu o które dokonano zróżnicowania wynagrodzeń sędziów, w zależności od tego czy awans do sądu okręgowego uzyskali przed 1 stycznia 2004 r., czy po tej dacie, jest merytorycznie usprawiedliwione obiektywnymi przesłankami. W tej sytuacji Sąd Rejonowy w Malborku doszedł do przekonania, że pozwany dokonał nieprawidłowej wykładni przedmiotowych przepisów, bowiem przyjmując istnienie racjonalnego prawodawcy, trudno byłoby podzielić założenie, że uchwalił on ustawę, której przepisy pozostawałyby w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji (z art. 32), a także naruszały zasadę wynikającą z art. 91 § 1 Prawa o u.s.p.

Zdaniem tego Sądu właściwa interpretacja znowelizowanych przepisów Prawa o u.s.p. (art. 91a) oraz art. 10 Ustawy zmieniającej powinna być dokonana przy zastosowaniu pozajęzykowych metod wykładni, tj. wykładni celowościowej i systemowej, skoro stosowanie wykładni literalnej prowadzi do ustaleń sprzecznych z postanowieniami Konstytucji. Sąd meriti zauważył również, że ustawodawca w Prawie o u.s.p. niekonsekwentnie posługuje się różnymi sformułowaniami i wykładnia przepisów tej Ustawy nie może być ograniczona tylko do ich literalnego brzmienia. Na potrzebę stosowania wykładni celowościowej i systemowej przy interpretowaniu przedmiotowych przepisów wskazał Sąd Okręgowy w Elblągu w wyroku z dnia 24 lutego 2011 r. (sygn. akt IV Pa 65/10), stwierdzając, że „realizacja intencji ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 56, poz. 459) winna prowadzić do wypełnienia wynikającej z art. 91 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) zasady, w myśl której jedynymi czynnikami różnicującymi wysokości wynagrodzenia sędziów, zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie są: staż pracy lub pełnione funkcje. Stąd, dla uniknięcia niesłusznego zróżnicowania wynagrodzeń sędziów w oderwaniu od ogólnego stażu na zajmowanym stanowisku sędziego lub równorzędnym stanowisku prokuratora, przy interpretacji jej uregulowań należy dać pierwszeństwo wykładniom systemowej oraz celowościowej, a nie literalnej.”

Ustalając znaczenie analizowanych przepisów należało, zdaniem Sądu Rejonowego, brać pod uwagę cel ich ustanowienia.

Ustawą zmieniającą wprowadzono nowe zasady wynagradzania sędziów zmieniając art. 91 Prawa o u.s.p. oraz dodając art. 91a. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu tej Ustawy „projektowana regulacja zmierza do kształtowania systemu wynagradzania sędziów w sposób, który pełniej niż dotychczas będzie realizował wzorzec określony w art. 178 ust. 2 Konstytucji RP”.

Ustawodawca konstruując normy dotyczące wynagrodzeń sędziów nie wprowadził zapisów, które podważałyby zasadę wynikającą z art. 91 § 1 Prawa o u.s.p., a ponadto wykładnia przepisów tej Ustawy powinna być w zgodzie z Konstytucją. W tym zakresie Sąd I instancji ponownie wskazał, że stosownie do treści art. 178 ust. 2 Konstytucji RP sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. Pojęcie

„wynagrodzenie sędziego” jest więc przede wszystkim kategorią o charakterze ustrojowym. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 marca 2000 r., uznał, że nakaz zapewnienia warunków pracy i wynagrodzenia odpowiadających „godności urzędu” dotyczy wyłącznie sędziów, co jest jednym z przejawów uznania ich szczególnej roli w demokratycznym państwie prawa. Choć określenie „godność urzędu” jest zwrotem niedookreślonym, trudnym lub wręcz niemożliwym do zdefiniowania, to zdaniem Trybunału, art. 178 ust. 2 Konstytucji RP nie ma jedynie charakteru deklaracji i można go uznawać za normę prawa materialnego. Przepis ten może więc stanowić wzorzec kontrolny dla oceny przepisów wynagrodzeniowych, a w pewnych - szczególnie drastycznych - sytuacjach może stać się też podstawą uznania niekonstytucyjności tych przepisów. Oznacza to w ocenie Sądu Rejonowego, że szczególny charakter wynagrodzenia sędziego nakazuje współstosowanie art. 178 ust. 2 Konstytucji RP w wykładni przepisów ustawowych określających wynagrodzenie sędziego.

W dalszej części uzasadnienia swego wyroku Sąd Rejonowy w Malborku przypomniał, że sędziowie sądów powszechnych, administracyjnych, wojskowych oraz Sądu Najwyższego są jedyną kategorią zawodową, której wynagrodzenia stanowią przedmiot wyraźnej regulacji konstytucyjnej. Różnicowanie płac sędziów zależne jest jedynie od szczebla wymiaru sprawiedliwości, gdzie sprawują swój urząd, pełnionych funkcji oraz długości stażu zawodowego, a nie od indywidualnie mierzonej pracy sędziego.

Kierując się rozważaniami dokonanymi powyżej, a także mając na uwadze racjonalność ustawodawcy, przestrzegającego zasad wynikających z Konstytucji (art. 32 i art. 178 § 2) oraz w oparciu o wykładnię systemową i celowościową, Sąd I instancji uznał, że użyte w art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej sformułowanie nie wyklucza możliwości ustalenia z dniem 1 stycznia 2009 r. wynagrodzenia sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej, jeżeli w tej dacie legitymował się piętnastoletnim stażem ogólnym i pięcioletnim stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Wprawdzie z przepisu tego wynika, że uwzględnienie ogólnego stażu pracy nie może stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej, jednakże zdaniem tego Sądu, zapis ten nie wyłącza uprawnienia sędziego sądu okręgowego do uzyskania tej stawki wynagrodzenia, jeżeli w dniu 1 stycznia 2009 r. spełniał oba kryteria kwalifikujące, legitymując się zarówno piętnastoletnim ogólnym stażem pracy, jak i pięcioletnim stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

Stosując wykładnię celowościową Sąd Rejonowy przyjął, że sędzia, który legitymował się na dzień 1 stycznia 2009 r. jedynie pięcioletnim stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, co uprawniało go do uzyskania z tym dniem piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego, powinien po osiągnięciu piętnastu lat ogólnego stażu pracy uzyskać także prawo do szóstej stawki wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd ten uznał, iż powodowie M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P. uzyskali z dniem 1 stycznia 2009 r. prawo do piątej i szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego. Stosownie do treści art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej w zw. z art. 91a § 1 Prawa o u.s.p. oraz zgodnie z tabelą określającą staż pracy na zajmowanym stanowisku oraz ogólny staż pracy niezbędny do uzyskania poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego, stanowiącą załącznik numer 3 do Ustawy zmieniającej, uzyskali oni z dniem 1 stycznia 2009 r. prawo do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego, z uwagi na piętnastoletni ogólny staż pracy, a legitymując się w tej dacie także pięcioletnim stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego, nabyli także prawo do szóstej stawki awansowej.

Powodowie I. Ś. i A. K. nabyli z dniem 1 stycznia 2009 r. prawo do wynagrodzenia w piątej stawce awansowej, bowiem w tej dacie legitymowali się pięcioletnim stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, a skoro z dniem 1 listopada 2010 r. osiągnęli piętnastoletni ogólny staż pracy, to także z tym dniem nabyli prawo do szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego.

Skoro pozwany Sąd Okręgowy wE. wypłacał powodom wynagrodzenie wraz z pochodnymi według piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego (2,50 podstawy określonej w art. 91 § 1c Prawo o u.s.p.) należało zasądzić na ich rzecz różnicę pomiędzy zaniżonym wynagrodzeniem, a przysługującym im według szóstej stawki awansowej (2,65 podstawy określonej w art. 91 § 1c Prawo o u.s.p.) za cały okres objęty sporem.

Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy w Malborku zasądził od pozwanego Sądu Okręgowego w E. na rzecz powodów M. B., D. T., A. F., I. L. i J. P. wyrównanie wynagrodzenia za okres objęty sporem w kwotach wynikających z wyliczenia sporządzonego przez pozwanego, którego powodowie nie kwestionowali, a w zakresie powództw A. K. oraz I. Ś. Sąd ten uznał ich zasadność do kwot, do których ograniczyli swoje roszczenia, także uwzględniając niekwestionowane wyliczenia przedłożone przez pozwanego.

Natomiast o odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Powodowie I. Ś. i A. K. ograniczyli swoje roszczenia do kwot wynikających z wyliczeń pozwanego, a pozwany wyraził zgodę na ograniczenie kwot dochodzonych należności, wobec czego postępowanie w tej części umorzono stosownie do treści art. 355 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. nadano wyrokowi w punktach od I. do VII. rygor natychmiastowej wykonalności do kwot jednomiesięcznego wynagrodzenia powodów, ustalając te kwoty na podstawie zaświadczeń o wynagrodzeniu przedłożonych przez pozwanego.

* * *

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 19 listopada 2012 r. wydanego w sprawie o sygn. akt IV P 68/12 złożył pozwany Sąd Okręgowy w E. zaskarżając go w całości.

Apelujący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia powództwa w całości, ewentualnie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego w trybie art. 3 Ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym z wnioskiem o zadanie pytania prawnego co do zgodności art. 10 ust. 3 Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 32 i art. 178 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucał naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 10 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w sytuacji, gdy nie budząca – w ocenie skarżącego – żadnych wątpliwości wykładnia literalna przywołanej normy prawnej została przez Sąd I instancji pominięta w oparciu o uznanie normy za sprzeczną z art. 32 i art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, a w to miejsce zastosowano wykładnię systemową i celowościową, do czego Sąd ten nie był uprawniony bez stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny sprzeczności z Konstytucją artykułu 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej.

Drugim zarzutem apelacji był zarzut naruszenia art. 3 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym przez jego niezastosowanie, to jest zaniechanie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem prawnym w sprawie zgodności z Konstytucją art. 10 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, w sytuacji uchylenia się przez Sąd orzekający od zastosowania przepisu rangi ustawowej w oparciu o samodzielne stwierdzenie niezgodności powołanej normy z art. 32 art. 178 ust. 2 Konstytucji RP.

Uzasadniając swą apelację pozwany Sąd Okręgowy w E. twierdził, że co prawda regulacja zawarta w art. 10 Ustawy zmieniającej mogła spowodować pewne zróżnicowanie sytuacji płacowej sędziów odczuwane przez nich jako niesprawiedliwe, to jednak jednoznaczna treść tego przepisu nie powinna budzić wątpliwości co do tego, iż strona pozwana prawidłowo zastosowała normę prawną zrekonstruowaną na jego podstawie. W ocenie skarżącego powodowie prawidłowo zostali na dzień 1 stycznia 2009 r. zaszeregowani do piątej stawki wynagrodzenia na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej. Jego zdaniem nie było podstaw, aby uwzględniając ogólny staż pracy powodów można było przyznać im szóstą stawkę, gdyż taką możliwość wyraźnie wyłączał art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej. Przepis ten – twierdził pozwany - wyraźnie sprzeciwiał się również kumulatywnemu uwzględnianiu zarówno stanowiskowego, jak i ogólnego stażu pracy przy ustalaniu stawek wynagrodzenia.

W dalszej części uzasadnienia swej apelacji pozwany Sąd Okręgowy w E. argumentował, że błędne było samodzielne dokonanie przez Sąd I instancji wykładni celowościowej i systemowej analizowanych przepisów (art. 10 Ustawy zmieniającej oraz art. 91 i art. 91a Ustawy o u.s.p.) w sprzeczności z ich wykładnią literalną. W ocenie apelującego, w sytuacji, gdy Sąd meriti doszedł do wniosku o niezgodności przepisów rangi ustawowej, a właściwie ich wykładni literalnej, z przepisami konstytucyjnymi, nie miał prawa samodzielnie odmówić zastosowania takich przepisów ustawowych w ich literalnym brzmieniu i dokonać ich interpretacji (wykładni) celowościowej i systemowej stojącej w sprzeczności z wykładnią gramatyczną. Powinien był, zdaniem skarżącego, w takiej sytuacji zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o zgodność zakwestionowanych przepisów ustawowych z konkretnymi przepisami Konstytucji.

W konsekwencji apelujący zawniioskował o zwrócenie się przez Sąd II instancji do Trybunału Konstytucyjnego w trybie art. 3 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej. Jego zdaniem bowiem nie sposób zastąpić wykładni literalnej (językowej) tego przepisu wykładnią systemową i celowościową bez stwierdzenia w sposób prawem przewidzianym, to jest wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności powołanej normy z Konstytucją RP.

Powodowie złożyli **odpowiedź na apelację**, w której domagali się jej oddalenia.

Zdaniem powodów zarzuty apelacji przynajmniej częściowo rozmijały się z istotą rozważań Sądu I instancji. W ich ocenie Sąd ten doszedł do przekonania, że przepis art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej stosowany w zw. z art. 91a § 3 Ustawy o u.s.p. przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 91 § 1 Ustawy o u.s.p. dawał podstawę do tego, aby każdy sędzia, który spełniał jednocześnie dwa kryteria (15 lat stażu ogólnego oraz 5 lat w sądzie okręgowym) uzyskał w dacie spełnienia tych kryteriów szóstą stawkę wynagrodzenia bez względu na datę nominacji do sądu okręgowego. Dalej argumentowali powodowie, że taka wykładnia tego przepisu nie pozostaje – wbrew twierdzeniom pozwanego – w sprzeczności z jego literalnym brzmieniem, gdyż z treści art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej wprost wynika, że sam ogólny staż pracy nie mógł stanowić podstawy do ustalenia na dzień 1 stycznia 2009 r. szóstej stawki wynagrodzenia sędziemu sądu okręgowego, to przepis ten w ogóle nie wypowiada się odnośnie sytuacji, gdy dany sędzia spełnia kumulatywnie dwa kryteria, tzn. ogólnego stażu pracy i pięcioletniego stażu w sądzie okręgowym. Dalej powodowie argumentowali, że konieczność innego ukształtowania sytuacji sędziów, którzy spełniali oba te kryteria kumulatywnie, wynikała z treści art. 91 § 1 Ustawy o u.s.p. oraz art. 91a § 3 Ustawy o u.s.p. w brzmieniu nadanym Ustawą zmieniającą, gdyż – jak twierdzili powodowie – tylko taka interpretacja pozostawała w zgodzie z przepisami Konstytucji RP, a w szczególności z jej art. 32 ust. 1.

Powodowie przyznali rację apelującemu, który twierdził, że Sąd I instancji nie mógł samodzielnie odmówić zastosowania niezgodnego z Konstytucją przepisu ustawy bez uprzedniego wyjaśnienia kwestii tej niezgodności przez TK. Przyznali także rację pozwanemu w tym zakresie, w jakim stał na stanowisku, że art. 178 ust. 2 Konstytucji nie zawiera na tyle skonkretyzowanej normy prawnej, aby mógł stanowić samodzielną podstawę rozstrzygnięcia. Jednak, argumentowali powodowie, Sąd meriti nie odmówił zastosowania jakiegokolwiek przepisu ustawy (w szczególności art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej), ani też nie oparł swego rozstrzygnięcia na art. 178 ust. 2 Konstytucji. Według powodów Sąd Rejonowy w Malborku dokonał jedynie takiej wykładni przepisów ustawowych (art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej), by jej skutki pozostawały w zgodzie z normami konstytucyjnymi. Powodowie twierdzili, że Sąd ten nie dokonał wykładni contra legem, lecz posłużył się takimi metodami wykładni (celowościowej i systemowej), aby właśnie zgodność tego przepisu z normami konstytucyjnymi oraz zasadami sprawiedliwości i racjonalności uzyskać.

Powodowie polemizowali również z możliwością i celowością zadania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego ze względu na to, że – jak to określili – Trybunał pod rządami obecnej Ustawy o TK nie jest już uprawniony do dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni prawa. Tymczasem, zdaniem powodów, skarżący domagał się, aby Sąd II instancji zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności wykładni przepisu dokonanej przez Sąd I instancji z Konstytucją. Ponadto zwrócili uwagę, że w przypadku uznania przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej i wyeliminowania tego przepisu z obrotu prawnego roszczenie zgłaszane przez nich w niniejszym procesie przeistoczyłoby się w roszczenie

odszkodowawcze, a ustawodawca zmuszony byłby do takiego uregulowania sytuacji powodów w sferze wynagrodzeń, która uniemożliwiłaby dalsze ich pokrzywdzenie przy późniejszym otrzymywaniu dalszych stawek wynagrodzeń w kolejnych terminach, niż ich młodszy stażem koledzy.

* * *

Sąd Okręgowy w Gdańsku zważył, co następuje:

Na wstępie rozważań należy stwierdzić, że Sąd II instancji w pełni podziela ustalenia dotyczące stanu faktycznego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu poczynione przez Sąd Rejonowy i w konsekwencji przyjmuje je za własne. Ustalenia te nie były zresztą przedmiotem sporu między stronami w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani też nie ich dotyczyły zarzuty podniesione w apelacji.

Apelacja pozwanego Sądu Okręgowego w E. dotyczyła w całości kwestii prawidłowości subsumcji norm prawnych pod bezsporny stan faktycznych.

Odnosząc się do tej apelacji i podniesionych w niej zarzutów należy stwierdzić, że choć częściowo zarzuty te są słuszne, to jednak zaskarżony wyrok Sądu I instancji, mimo że oparty na błędnych podstawach prawnych, zasługiwał na utrzymanie w mocy, a w konsekwencji apelacja pozwanego winna zostać oddalona.

Bezpodstawny był zarzut pozwanego pracodawcy dotyczący naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 3 Ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. nr 102, poz. 643 z późn. zm.). Należy bowiem przypomnieć, że przepis ten daje jedynie uprawnienie a nie nakłada na Sąd obowiązku wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego. Poza tym, to wątpliwości Sądu, a nie strony postępowania, co do zgodności danego aktu prawnego z Konstytucją mogą uzasadniać przedstawienie pytania prawnego Trybunałowi (por. wyrok NSA z 22.09.2011 r., sygn. akt II GSK 930/10, opubl. w CBOSA: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Skoro w sprawie niniejszej – jak to wywodził Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku – Sąd ten nie miał wątpliwości co do zgodności danej normy prawnej (w tym przypadku art. 10 Ustawy zmieniającej) z Konstytucją, gdyż dokonał takiej jej interpretacji (stosując wykładnię celowościową i systemową), która w jego ocenie doprowadziła do zgodności analizowanej normy prawnej z art. 32 i art. 178 ust. 2 Konstytucji, to nie było podstaw do zwracania się przez ten Sąd do TK z pytaniem prawnym. Dlatego też zarzut naruszenia art. 3 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym nie mógł odnieść spodziewanego przez skarżącego skutku procesowego w postaci uchylecia lub zmiany zaskarżonego wyroku.

Strona pozwana zasadnie natomiast zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, to jest niezastosowanie art. 10 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw. W ocenie Sądu II instancji dokonana przez Sąd Rejonowy rzekoma wykładnia celowościowa i systemowa zakwestionowanego przepisu w związku z treścią art. 91 § 1 i art. 91a Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w brzmieniu nadanym przez art. 1 Ustawy zmieniającej) w rzeczywistości była wykładnią *contra legem*.

Dla przypomnienia należy wskazać, że art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej brzmi: „Stawkę wynagrodzenia zasadniczego sędziego ustala się uwzględniając staż pracy sędziego na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r., a jeżeli jest to korzystniejsze - staż pracy sędziego na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich (ogólny staż pracy); uwzględnienie ogólnego stażu pracy nie może jednak stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej, a w przypadku sędziego sądu apelacyjnego - w stawce dziewiątej i dziesiątej. Staż pracy na zajmowanym stanowisku oraz ogólny staż pracy, niezbędny do uzyskania poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego, określa tabela, stanowiąca załącznik nr 3 do niniejszej ustawy.” Warto również w tym miejscu przytoczyć treść tabeli nr 3 stanowiącej załącznik do Ustawy zmieniającej:

„Tabela określająca staż pracy na zajmowanym stanowisku oraz ogólny staż pracy niezbędny do uzyskania poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego

<i>stanowisko</i>	<i>staż pracy na danym stanowisku</i>	<i>ogólny staż pracy</i>	<i>stawka wynagrodzenia zasadniczego</i>
<i>sędzia sądu rejonowego</i>	do 5 lat	do 5 lat	pierwsza
powyżej 5 do 10 lat	powyżej 5 do 10 lat	druga	
powyżej 10 do 15 lat	powyżej 10 do 15 lat	trzecia	
powyżej 15 lat	powyżej 15 lat	czwarta	
<i>sędzia sądu okręgowego</i>	do 5 lat	do 15 lat	czwarta
powyżej 5 do 10 lat	powyżej 15 lat	piąta	
powyżej 10 do 15 lat	nie uwzględnia się	szósta	
powyżej 15 lat	nie uwzględnia się	siódma	
<i>sędzia sądu apelacyjnego</i>	do 5 lat	do 25 lat	siódma
powyżej 5 do 10 lat	powyżej 25 lat	ósma	
powyżej 10 do 15 lat	nie uwzględnia się	dziewiąta	
powyżej 15 lat	nie uwzględnia się	dziesiąta	

Błędne było stanowisko powodów, które podzielił także Sąd I instancji, jakoby wykładnia językowa (gramatyczna) analizowanego art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej w kontekście art. 91 § 1 i art. 91a Prawa o u.s.p. była nie do pogodzenia z wynikającą z art. 32 Konstytucji RP zasadą równości wobec prawa. Powodowie argumentowali bowiem (a za nimi także Sąd Rejonowy), jakoby nie uwzględnienie w ich przypadku kumulatywnie dwóch przesłanek ustalenia stawki wynagrodzenia zasadniczego na dzień 1 stycznia 2009 r. (to jest zarówno ponad piętnastoletniego ogólnego stażu pracy, jak i ponad pięcioletniego stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego) rzekomo powodowało różnicowanie, w oparciu o niezrozumiałe kryteria, wysokości wynagrodzeń sędziów zatrudnionych w pozwanym

Sądzie. Jest to rozumowanie błędne. To nie wadliwa interpretacja treści art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej przez pozwanego pracodawcę lecz nieprawidłowe stosowanie art. 91a § 3 Ustawy o u.s.p. doprowadziło do nierównego potraktowania poszczególnych grup sędziów zatrudnionych w pozwanym Sądzie Okręgowym w E.. Rozważania na temat art. 91a § 3 Ustawy o u.s.p. zostaną zamieszczone w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Wracając jednak do kwestii zgodności art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej z art. 91 § 1 Ustawy o u.s.p. („Wysokość wynagrodzenia sędziów, zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie, różnicuje staż pracy lub pełnione funkcje.”) oraz – przede wszystkim – art. 32 ust. 1 Konstytucji („Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.”), to w przekonaniu Sądu odwoławczego gramatyczna wykładnia art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej nie prowadzi do wyników, których nie można byłoby pogodzić z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, ani też nie jest sprzeczna z zawartą w art. 91 § 1 Ustawy o u.s.p. zasadą, iż wysokość wynagrodzenia sędziów, zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie, różnicuje jedynie staż pracy lub pełnione funkcje. Należy przypomnieć, iż art. 10 Ustawy zmieniającej miał jedynie na celu jednorazowo, z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2009 r., przyporządkować wszystkich sędziów sądów powszechnych do nowych stawek wynagrodzenia zasadniczego. W tym celu ustawodawca wskazał dwa kryteria – staż pracy na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r. lub jeżeli jest to korzystniejsze staż pracy na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich (w tym także czas pracy w charakterze asesora sądowego oraz czas pozostawania poza zawodem, jeżeli spowodowane to było represjami politycznymi, a powrót do zawodu nastąpił do 31.12.1990 r.), czyli tzw. ogólny staż pracy. Jednoznacznie zastrzegł przy tym ustawodawca, że ogólny staż pracy nie mógł być podstawą ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej oraz wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu apelacyjnego w stawce dziewiątej i dziesiątej. Dał temu też wyraz w konstrukcji tabeli stanowiącej załącznik nr 3 do tej Ustawy, z której wprost wynika, że ogólnego stażu pracy „nie uwzględnia się” przy ustalaniu wynagrodzenia zasadniczego w stawce szóstej i siódmej (dla sędziów sądów okręgowych) oraz dziewiątej i dziesiątej (dla sędziów sądów apelacyjnych). Z treści analizowanego przepisu wynikają dwie istotne w kontekście niniejszego sporu kwestie. Po pierwsze, przepis ten nie daje podstaw do kumulatywnego uwzględnienia obu kryteriów (stanowiskowy i ogólny staż pracy) przy ustalaniu stawki wynagrodzenia zasadniczego sędziów sądów powszechnych, a po drugie, miał on tylko jednorazowe zastosowanie w celu ustalenia stawek wynagrodzenia zasadniczego wszystkich sędziów sądów powszechnych na dzień 1 stycznia 2009 r. W konsekwencji przepisu tego nie można było stosować w przypadku zmian sytuacji faktycznej sędziów, które następowały już po tej dacie.

W ocenie Sądu Okręgowego w Gdańsku literalna (gramatyczna) wykładnia tego przepisu prowadzi do jednoznacznego wyniku i nie nasuwa wątpliwości interpretacyjnych. W konsekwencji zbędne jest uciekanie się do innych metod wykładni (w myśl zasady „clara non sunt interpretanda”), w szczególności takich, jak zastosowane przez Sąd I instancji, które prowadzą do wyników w sposób oczywisty sprzecznych z treścią normy prawnej zrekonstruowanej na podstawie wykładni gramatycznej. Sięganie do innych niż gramatyczna metod wykładni przepisu byłoby uzasadnione, gdyby wykładnia gramatyczna (literalna) prowadziła do wyniku niejednoznacznego, niejasnego, nie pozwalala zrekonstruować treści normy prawnej. W takiej sytuacji – zgodnie z zasadami interpretacji norm prawnych – należy posłużyć się dalszymi metodami wykładni (w tym wykładnią celowości i systemową), aby zrekonstruować prawidłową treść normy prawnej.

W przekonaniu Sądu II instancji, gdyby stosując wykładnię gramatyczną przepisu ustawowego Sąd meriti ustalił nie budzącą wątpliwości interpretacyjnych treść normy prawnej, która jednakże byłaby sprzeczna – w ocenie tego Sądu – z normami konstytucyjnymi, to w takim przypadku Sąd ten nie powinien był posłużyć się innymi metodami wykładni analizowanego przepisu lecz winien był zadać Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne o zgodność zakwestionowanego przepisu ustawowego z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie niniejszej wystąpienie z takim pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego było jednak zbędne, gdyż – zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku – art. 10 Ustawy zmieniającej nie był niezgodny z którymkolwiek z przepisów konstytucyjnych, a w szczególności z art. 32 ust. 1 bądź art. 178 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten bowiem w żaden sposób nie naruszał konstytucyjnej zasady równości wobec prawa wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, ani też wyrażonej w

art. 178 ust. 2 Konstytucji zasady, iż wynagrodzenie sędziego powinno odpowiadać godności urzędu oraz zakresowi jego obowiązków.

Można mieć oczywiście uzasadnione wątpliwości co do tego, czy obecnie obowiązujący system wynagrodzeń sędziów sądów powszechnych (ukształtowany Ustawą zmieniającą) odpowiada wzorcowi zawartemu w art. 178 ust. 2 Konstytucji, skoro sam wnioskodawca zmian zasad wynagradzania sędziów (Rada Ministrów) przedstawiając Sejmowi projekt Ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1461, Sejm VI kadencji) w uzasadnieniu tego projektu wskazał, że „Projektowana regulacja zmierza do ukształtowania systemu wynagradzania sędziów w sposób, który pełniej niż dotychczas będzie realizował wzorzec określony w art. 178 ust. 2 Konstytucji RP.” Rozważania w tym zakresie, ze względu na przedmiot niniejszego sporu muszą zostać jednak pominięte.

Poza tym powodowie w niniejszym sporze nie twierdzili, że zasady wynagradzania sędziów ukształtowane na nowo z dniem 1 stycznia 2009 r. nie odpowiadały wzorcowi konstytucyjnemu zawartemu w art. 178 ust. 2 Konstytucji. Nie takie też były zarzuty zawarte w apelacji strony pozwanej. Powodowie twierdzili jedynie, że nieuwzględnienie w ich przypadku kumulatywnie stanowiskowego i ogólnego stażu pracy, czyli zastosowanie literalnej wykładni art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej, spowodowało, że pozwany pracodawca na dzień 1 stycznia 2009 r. nie ustalił im szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego. Zdaniem powodów, doprowadziło to do naruszenia art. 32 ust. 1 oraz art. 178 ust. 2 Konstytucji. Argumentację tę podzielił Sąd Rejonowy w Malborku i stosując wykładnię celowościową oraz systemową tego przepisu dokonał takiej jego interpretacji, która umożliwiła uwzględnienie powództwa zgłoszonego w sprawie niniejszej.

Zdaniem Sądu II instancji stosowanie wykładni celowościowej i systemowej analizowanego przepisu – o czym wspomniano już wyżej – było w sprawie niniejszej zbędne, gdyż przepis ten nie nasuwał wątpliwości interpretacyjnych, a poza tym, nawet gdyby te metody interpretacji aktów prawnych zastosować, to nie mogły one doprowadzić do wyników pozostających w jawnej sprzeczności z treścią przepisu odczytaną literalnie (takie wyniki interpretacji należało odrzucić).

Z treści art. 10 Ustawy zmieniającej wprost wynika, że przepis ten stosuje się wyłącznie w celu przyporządkowania poszczególnych sędziów do konkretnych stawek wynagrodzenia zasadniczego na dzień 1 stycznia 2009 r. Nie mógł więc ten przepis stanowić podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia sędziów I. Ś. i A. K. z dniem 1 listopada 2010 r. według szóstej stawki. Znamienne przy tym jest, że nawet Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku twierdząc, że powodowie ci powinni z dniem 1 listopada 2010 r. otrzymać szóstą stawkę wynagrodzenia zasadniczego nie wskazał wprost żadnego przepisu, na podstawie którego takie ustalenie winno było nastąpić. Z całą pewnością podstawą prawną takiego ustalenia nie mógł być art. 10 Ustawy zmieniającej.

Podobnie art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej nie mógł stanowić podstawy do ustalenia, że pozostali powodowie ze względu na ponad pięcioletni stanowiskowy staż pracy w sądzie okręgowym oraz ponad piętnastoletni ogólny staż pracy winni byli z dniem 1 stycznia 2009 r. zostać zaszeregowani do szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego. W żaden sposób takiej zasady nie da się wyinterpretować z treści analizowanego przepisu niezależnie od tego, jakie metody wykładni przy tej interpretacji by zastosowano. W art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej wprost bowiem wskazano, że określając z dniem 1 stycznia 2009 r. wysokość wynagrodzeń zasadniczych sędziów sądów powszechnych według nowych stawek uwzględnia się albo stanowiskowy staż pracy, albo – jeśli jest to dla sędziego korzystniejsze – ogólny staż pracy. W żadnym jednak wypadku przepis ten nie daje podstaw do uwzględnienia zarówno stanowiskowego, jak i ogólnego stażu pracy przy ustalaniu tych stawek. Gdyby bowiem zastosować metodę wykładni zaproponowaną przez powodów i zaakceptowaną przez Sąd I instancji, to należałoby dojść do wniosku, że sędziowie sądów okręgowych legitymujący się jednocześnie ponad dziesięcioletnim stażem stanowiskowym i ponad piętnastoletnim stażem ogólnym winni zostać zaszeregowani do siódmej stawki wynagrodzenia zasadniczego, a sędziowie, którzy mając ponad piętnastoletni ogólny staż pracy i także ponad piętnastoletni stanowiskowy staż pracy w sądzie okręgowym winni zostać zaszeregowani już do ósmej stawki wynagrodzenia zasadniczego, która – co nie powinno budzić

wątpliwości interpretacyjnych – została w art. 10 ust. 1 Ustawy zmieniającej zarezerwowana dopiero dla sędziów sądów apelacyjnych.

Istotniejszym jednak argumentem przemawiającym przeciwko prawidłowości interpretacji tego przepisu dokonanej przez Sąd Rejonowy jest to, że niemożność kumulowania obu stażów pracy (stanowiskowego i ogólnego) dla ustalenia stawki wynagrodzenia zasadniczego sędziów sądów powszechnych w żaden sposób nie kłóci się z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Jak to bowiem prawidłowo wskazał Sąd I instancji konstytucyjna zasada równości wobec prawa nakazuje w sposób jednakowy (tzn. nie dyskryminujący bądź faworyzujący) traktować podmioty charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną). Za cechę relewantną ustawodawca uznał w analizowanym przypadku stanowiskowy staż pracy. Jest to zasadnicze kryterium, od którego uzależnione zostało przyporządkowanie z dniem 1 stycznia 2009 r. sędziów do poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego. Świadczy o tym zarówno sformułowanie zawarte w art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej: „a jeżeli jest to korzystniejsze [...]”, jak i wyraźny zakaz uwzględniania ogólnego stażu pracy przy ustalaniu wygradzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej oraz sędziego sądu apelacyjnego w stawce dziewiątej i dziesiątej.

Za uznaniem, że właśnie stanowiskowy staż pracy był cechą istotną przy ustalaniu stawek wynagrodzenia zasadniczego przemawiała również treść uzasadnienia do poprawek Senatu do przyjętego przez Sejm projektu Ustawy zmieniającej. Warto bowiem w tym miejscu zwrócić uwagę, że w toku procesu legislacyjnego pierwotnie zarówno wnioskodawca (Rada Ministrów), jak i Sejm przewidywali, że ogólny staż pracy będzie mógł stanowić podstawę do ustalenia zarówno szóstej i siódmej (dla sędziów sądów okręgowych) jak i dziewiątej i dziesiątej (dla sędziów sądów apelacyjnych) stawek wynagrodzenia zasadniczego. Dopiero Senat wprowadził do projektu Ustawy zmieniającej poprawki, które taką możliwość wykluczyły i uzasadnił to w sposób następujący:

„Poprawki nr 3 i 7 przewidują, że uwzględnienie ogólnego stażu pracy nie będzie mogło stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej, a w przypadku sędziego sądu apelacyjnego – w stawce dziewiątej i dziesiątej. Konsekwencją tej propozycji Senatu jest zmiana załącznika nr 3 do ustawy.

Art. 10 uchwalonej przez Sejm ustawy zawiera regulację przejściową, zgodnie z którą z dniem 1 stycznia 2009 roku stawkę wynagrodzenia zasadniczego sędziego ustala się uwzględniając staż pracy sędziego na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r., a jeżeli jest to korzystniejsze – tzw. ogólny staż, czyli staż pracy sędziego na wszystkich zajmowanych dotychczas stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich.

Ustawa w wersji przyjętej przez Sejm, poprzez zasadę uwzględniania w przepisie wprowadzającym 10-u stawek ogólnego stażu pracy, prowadzi jednak do tego, że pewna grupa sędziów sądów okręgowych i apelacyjnych z uwagi na długoletni ogólny staż pracy uzyskaby od razu, po dniu wejścia w życie ustawy, dwie najwyższe z dostępnych stawek wynagrodzenia zasadniczego, pomimo niewielkiego stażu na danym stanowisku sędziego sądu okręgowego lub sędziego sądu apelacyjnego (i odpowiednio prokuratorów). W ten sposób sędziowie i prokuratorzy, którzy mając duży ogólny staż pracy, w ostatnim czasie awansowali (stosunkowo późno) do wyższego sądu lub prokuratury uzyskiwaliby od razu awans płacowy o kilka stawek wyżej (2 lub 3 stawki), wyprzedzając płacowo tych młodszych ogólnym stażem sędziów, którzy awansowali wiele lat wcześniej.

W tej sytuacji Senat uznał za zasadne uwzględnianie tzw. ogólnego stażu pracy przy określaniu stawek wynagrodzeń sędziów sądów okręgowych i sędziów sądów apelacyjnych tylko w zakresie umożliwiającym uzyskanie (na tej podstawie) pierwszych dwóch stawek przewidzianych dla stanowisk sędziego sądu okręgowego oraz sędziego sądu apelacyjnego (i odpowiednio prokuratorów).” (uzasadnienie uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 marca 2009 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw; druk sejmowy nr 1770, Sejm VI kadencji; opubl. <http://orka.sejm.gov.pl>).

Można oczywiście mieć wątpliwości co do zasadności takiego rozwiązania i podanych przez Senat argumentów przemawiających za jego wprowadzeniem, jednak – jak wynika z faktu przyjęcia przez Sejm poprawek Senatu – stanowisko to podzielił także Sejm, a w konsekwencji (wobec podpisania przez Prezydenta) Ustawa ta weszła w życie

w kształcie zmienionym przez Senat. Jest to jeszcze jeden argument, który zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku przemawia za uznaniem, iż cechą istotną przy przyporządkowywaniu poszczególnych sędziów do nowych stawek wynagrodzenia zasadniczego miał być – w myśl zamierzeń ustawodawcy – stanowiskowy staż pracy. Natomiast ogólny staż pracy był jedynie niejako pomocniczym, alternatywnym czynnikiem, który można było uwzględnić przy zaszeregowaniu do pierwszych dwóch stawek wynagrodzenia zasadniczego w sądzie okręgowym i apelacyjnym na dzień 1 stycznia 2009 r., jeśli było to korzystniejsze dla sędziego. Znamienne również jest to, że Ustawa zmieniająca wprowadzając nowe zasady wynagradzania i wzrostu wynagrodzeń nie przewidziała możliwości uwzględnienia ogólnego stażu pracy przy kolejnych awansach, skoro dodany tą Ustawą art. 91a Prawa o u.s.p. w paragrafie 3. przewiduje, że „wynagrodzenie zasadnicze sędziego określa się w stawce bezpośrednio wyższej po upływie kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku sędziowskim.” Przepis ten nie uwzględnia w żaden sposób ogólnego stażu pracy.

Podsumowując powyższe rozważania należy dojść do wniosku, że ustawodawca nie naruszył przewidzianej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady równości wobec prawa przewidując zróżnicowanie stawek wynagrodzenia zasadniczego sędziów sądów powszechnych w zależności od ich stanowiskowego stażu pracy. Również wprowadzając możliwość uwzględnienia ogólnego stażu pracy przy jednorazowym (na dzień 1.01.2009 r.) ustaleniu tych stawek, jeśli to było bardziej korzystne dla danego sędziego, nie naruszył zasady równości wobec prawa, skoro wszyscy sędziowie, dla których bardziej korzystne było uwzględnienie ogólnego stażu pracy, zostali zaszeregowani do odpowiednich stawek właśnie przy uwzględnieniu tego kryterium.

Nie można w tym przypadku mówić również o naruszeniu wyrażonej w art. 178 ust. 2 Konstytucji zasady, iż wynagrodzenie sędziów powinno odpowiadać godności ich urzędu oraz zakresowi obowiązków. Ponownie, pomimo że w tym miejscu trzeba ogólnie rozważać, czy zasady wynagradzania sędziów sądów powszechnych ukształtowane zostały Ustawą zmieniającą w sposób w pełni uwzględniający tę wytyczną, ale zróżnicowanie wynagrodzeń sędziów w zależności od ich stażu pracy (czy to stanowiskowego, czy też ogólnego) z pewnością nie jest z nią sprzeczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku unormowanie zawarte w art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej nie było również sprzeczne z wyrażoną w art. 91 § 1 Prawa o u.s.p. zasadą, iż wynagrodzenie sędziów zajmujących równorzędne stanowiska może być zróżnicowane jedynie ze względu na staż pracy i pełnione funkcje. Wręcz przeciwnie, art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej ściśle przestrzegał tej zasady, gdyż jako jedyne kryterium uzależniające przyporządkowanie na dzień 1.01.2009 r. sędziów zajmujących równorzędne stanowiska (sędzia sądu rejonowego, sądu okręgowego lub sądu apelacyjnego) do poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego przewidziano właśnie staż pracy (stanowiskowy lub – jeśli było to dla sędziego bardziej korzystne – ogólny).

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd II instancji doszedł do przekonania, iż zasadny był zarzut apelacji odnoszący się do naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej poprzez jego niezastosowanie. W rzeczywistości bowiem posłużenie się przez Sąd Rejonowy wykładnią celowościową i systemową tego przepisu, co doprowadziło do wyniku jawnie sprzecznego z treścią normy prawnej ustaloną przy zastosowaniu wykładni językowej, spowodowało jego niezastosowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego w Gdańsku to wcale nie niewłaściwe zastosowanie tego przepisu przez pozwanego pracodawcę doprowadziło do sytuacji, którą nie sposób zaakceptować jako sprzecznej z elementarnym poczuciem sprawiedliwości oraz konstytucyjną zasadą równości wobec prawa i wyrażoną w art. 91 § 1 Ustawy o u.s.p. zasadą, iż zróżnicowanie wysokości wynagrodzenia sędziów zajmujących równorzędne stanowiska sędziowskie powinno być adekwatne do zróżnicowania ich stażu pracy.

Należy przypomnieć, jakie okoliczności stanu faktycznego stały się podstawą złożenia przez powodowych sędziów pozwu w sprawie niniejszej. Mianowicie powodowie zwrócili uwagę, iż będąc sędziami sądu okręgowego na dzień 1 stycznia 2009 r. zostali zaszeregowani do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego i według tej stawki otrzymywali wynagrodzenie. Istotną okolicznością stanu faktycznego było również to, że wszyscy powodowie na dzień 1 stycznia 2009 r. mieli ponad pięcioletni staż pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego i prawie wszyscy (za wyjątkiem pana A. K. i pani I. Ś.) ponad piętnastoletni ogólny staż pracy. Dalej powodowie zwrócili uwagę, że grupa innych

sędziów tego samego Sądu Okręgowego, która także miała ponad piętnastoletni ogólny staż pracy, została – na podstawie art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej – na dzień 1 stycznia 2009 r. zaszeregowana również do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego i otrzymywała wynagrodzenie w kwotach odpowiadających tej stawce. Istotne przy tym jest, że powodowie nie kwestionowali prawidłowości tego zaszeregowania. Jednak sędziowie ci otrzymali wcześniej niż powodowie (ale już po 1.01.2009 r.) awans do szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego. Jedynym elementem stanu faktycznego, który spowodował to nieuzasadnione i niesprawiedliwe uprzywilejowanie tej grupy sędziów w stosunku do powodów było to, że sędziowie ci na dzień 1 stycznia 2009 r. nie osiągnęli jeszcze pięciu lat stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Wobec tego z osiągnięciem właśnie tych pięciu lat stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego przyznano im szóstą stawkę wynagrodzenia zasadniczego (w przypadku sędziów wskazanych przez powodów jako osoby porównywane miało to miejsce już w sierpniu i wrześniu 2009 r.). Tymczasem powodowie, którzy mieli ponad pięcioletni ale krótszy niż dziesięcioletni stanowiskowy staż pracy, szóstą stawkę wynagrodzenia zasadniczego mieli otrzymać (i niektórzy już otrzymali) dopiero po upływie dziesięciu lat pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku jest to sytuacja, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, jest w sposób oczywisty niesprawiedliwa, gdyż niejako „karze” sędziów późniejszym awansem finansowym za to, że wcześniej awansowali na stanowisko sędziego sądu okręgowego, a ponadto nie da się pogodzić ani z wyrażoną w art. 91 § 1 Prawa o u.s.p. zasadą, iż zróżnicowanie wynagrodzeń sędziów na tych samych stanowiskach powinno być adekwatne do zróżnicowania ich stażu pracy, ani z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa.

Jednak przyczyną tej sytuacji nie jest – jak twierdzili powodowie i co przyjął także Sąd Rejonowy w Malborku – niewłaściwe zastosowanie przez pozwanego art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej. Jak to już wyżej wyjaśniono, norma prawna zrekonstruowana na podstawie literalnej wykładni tego przepisu nie jest w żaden sposób sprzeczna z Konstytucją RP i w konsekwencji pozwany prawidłowo zastosował tę normę przy ustalaniu stawek wynagrodzenia zasadniczego poszczególnych sędziów, w tym także powodów, na dzień 1 stycznia 2009 r.

Przyczyną tego nieuzasadnionego pokrzywdzenia finansowego powodów w stosunku do grupy sędziów, którzy na dzień 1 stycznia 2009 r. nie mieli jeszcze pięcioletniego stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego było niezastosowanie przez pozwanego Sąd wobec powodów (i pozostałych sędziów o ponad pięcioletnim stanowiskowym stażu pracy) reguły awansowej wskazanej w art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. Przepis ten został natomiast zastosowany wobec sędziów, którzy awansowali do Sądu Okręgowego w E. przed dniem 1 stycznia 2009 r. ale po 31 grudnia 2003 r.

Należy przypomnieć, że zgodnie z tym przepisem „Wynagrodzenie zasadnicze sędziego określa się w stawce bezpośrednio wyższej po upływie kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku sędziowskim.” Wbrew literalnemu brzmieniu tego przepisu pozwany Sąd Okręgowy w E. zamierzał (i w stosunku do niektórych powodów już to uczynił) określić wynagrodzenie zasadnicze powodów w stawce bezpośrednio wyższej (czyli szóstej) dopiero po upływie dziesięciu lat pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Natomiast wobec sędziów, którzy stanowisko sędziego sądu okręgowego objęli co prawda także przed 1 stycznia 2009 r. (czyli przed wejściem w życie przepisów Ustawy zmieniającej i w konsekwencji przed zmianą zasad wynagradzania sędziów sądów powszechnych), ale pięcioletni okres pracy na tym stanowisku upłynął im już po tej dacie, pozwany zastosował normę art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. prawidłowo i ustalił im stawkę wynagrodzenia zasadniczego bezpośrednio wyższą (w przypadku sędziów wskazanych w pozwie była to stawka szósta) już po upływie pięciu lat pracy na tym stanowisku. Taki zróżnicowany sposób stosowania art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. budzi zdziwienie i jest niczym nieuzasadniony. Nie wynika bowiem ani z jego treści, ani też z treści innych przepisów. Jest też sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji, z której między innymi wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej grupy, w konsekwencji czego wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą relewantną powinny być traktowane równo, czyli według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

Jak to już powyżej wyjaśniono, w przypadku stawek wynagrodzenia zasadniczego sędziów sądów powszechnych jako cechą relewantną przyjął ustawodawca stanowiskowy staż pracy. Wobec tego zasada awansu do bezpośrednio wyższej

stawki wynagrodzenia zasadniczego po upływie kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku sędziowskim powinna być na równi stosowana zarówno wobec sędziów, którzy objęli stanowisko sędziego sądu okręgowego po 1 stycznia 2009 r., jak i wobec tych, którzy takie stanowisko objęli w okresie między 1 stycznia 2004 a 31 grudnia 2008 r., jak i wreszcie wobec tych, którzy – tak, jak powodowie – już przed 1 stycznia 2004 r. zajmowali stanowisko sędziego sądu okręgowego. Należy jeszcze raz podkreślić, że ani art. 91a § 3 Prawa o u.s.p., ani żaden z przepisów zawartych w Ustawie zmieniającej, ani też żaden inny przepis nie usprawiedliwia różnego traktowania tych grup sędziów.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy w Gdańsku, doszedł do wniosku, że prawidłowe zastosowanie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. wymagało, aby po określeniu nowych stawek wynagrodzenia zasadniczego sędziów danego sądu na dzień 1 stycznia 2009 r. na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej, przy zastosowaniu zasad wskazanych w ust. 2 tego artykułu oraz tabeli stanowiącej załącznik nr 3 do Ustawy zmieniającej ustalono, czy poszczególnym sędziom nie upłynęły już przed 1 stycznia 2009 r. pięcioletnie okresy, od których – w myśl art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. – zależało określenie wynagrodzenia zasadniczego tych sędziów w stawkach bezpośrednio wyższych. Jeśli taka sytuacja miała miejsce, to należało z dniem 1 stycznia 2009 r. (gdyż z tym dniem, na podstawie art. 8 Ustawy zmieniającej, nowe zasady wynagradzania miały mieć zastosowanie m.in. do sędziów sądów powszechnych) ustalić tym sędziom stawki wynagrodzenia zasadniczego bezpośrednio wyższe w stosunku do stawek ustalonych na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej. Jeżeli jednak okazałoby się, że danemu sędziemu przed 1.01.2009 r. upłynął już okres dziesięciu, piętnastu lub więcej (20, 25 itd.) lat pracy na danym stanowisku sędziowskim, to ze względu na ograniczenie przewidziane w Prawie o u.s.p. nie można byłoby ustalić dla tego sędziego na dzień 1.01.2009 r. stawkę wynagrodzenia zasadniczego o dwie, trzy lub więcej wyższą w stosunku do stawki ustalonej na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej. Zgodnie bowiem z tabelą stanowiącą załącznik do Prawa o u.s.p. dla sędziów sądów okręgowych przewidziano stawki wynagrodzenia zasadniczego od czwartej do ósmej, a zgodnie z art. 10 ust. 5 Ustawy zmieniającej określenie wynagrodzenia sędziego sądu okręgowego w stawce ósmej nie może nastąpić przed 1 stycznia 2014 r. Rozwiązanie to (niemożności dalszego awansu finansowego po upływie kolejnych 5 lat od uzyskania odpowiednio piątej, ósmej bądź dziesiątej stawki wynagrodzenia zasadniczego) co prawda dyskryminuje sędziów sądów powszechnych o bardzo długich stanowiskowych stażach pracy, jednak rozważanie w zakresie zgodności tego rozwiązania z Konstytucją RP musi pozostać poza zakresem zainteresowania Sądu rozpoznającego niniejszy spór, gdyż dla rozstrzygnięcia tego sporu nie ma żadnego znaczenia. Nie ulega wątpliwości, że taka dyskryminująca zasada awansu finansowego będzie miała zastosowanie także do sędziów, którzy stanowiska sędziowskie obejmą już po 1 stycznia 2014 r. i będą pełnili swe urzędy na tych stanowiskach przez odpowiednio długie okresy (to jest ponad 25 lat). Oczywiście jest także, że to rozwiązanie zostało wprowadzone przez ustawodawcę w sposób zamierzony i celowy.

Wracając jednak do kwestii niezastosowania art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. i przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w stosunku do wszystkich powodów pozwany Sąd Okręgowy w E. powinien był po wejściu w życie Ustawy zmieniającej (czyli po 21 kwietnia 2009 r.), ale ze skutkiem na dzień 1 stycznia 2009 r. (wobec treści art. 8 tej Ustawy) po pierwsze ustalić na podstawie art. 10 tej Ustawy nowe stawki wynagrodzenia zasadniczego (w przypadku powodów były to stawki piąte), a następnie także ze skutkiem na 1 stycznia 2009 r. ustalić kolejne (szóste) stawki wynagrodzenia zasadniczego ze względu na to, iż wszystkim powodom pięcioletni okres zatrudnienia na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynął już przed tą datą.

Sytuacja poszczególnych powodów powinna kształtować się następująco:

1. Powód M. B. objął stanowisko asesora sądowego z dniem 1 listopada 1993 r., nominację na sędziego Sądu Okręgowego w E. otrzymał 5 grudnia 2001 r., wobec czego pięcioletni okres zatrudnienia na tym stanowisku upłynął mu 5 grudnia 2006 r. W konsekwencji, na dzień 1 stycznia 2009 r. powinien na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej otrzymać piątą stawkę wynagrodzenia zasadniczego (niezależnie od tego, czy uwzględniając stanowiskowy, czy ogólny staż pracy), a następnie, także ze skutkiem od 1.01.2009 r. powinien na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. otrzymać kolejną, szóstą stawkę wynagrodzenia zasadniczego, skoro pięcioletni okres zatrudnienia na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynął mu przed tą datą. Kolejną, siódmą stawkę powód M. B. powinien był otrzymać po kolejnych pięciu latach pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, to jest 5 grudnia 2011 r.

2. Powódka D. T. objęła stanowisko asesora również 1 listopada 1993 r., nominację na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w E. otrzymała 28 marca 2002 r., wobec czego pięcioletni okres zatrudnienia na tym stanowisku upłynął jej 28 marca 2007 r. Wobec tego ze skutkiem na dzień 1 stycznia 2009 r. powinna zostać zaszeregowana do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej (także w jej przypadku niezależnie od wybranego rodzaju stażu pracy) i tego samego dnia powinna otrzymać kolejną, szóstą stawkę na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. Następną, siódmą stawkę powódka ta powinna była otrzymać 28 marca 2012 r.

3. Powód A. F. stanowisko asesora objął w dniu 15 grudnia 1993 r., natomiast na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w E. został mianowany w dniu 25 września 2003 r. Dlatego też pięcioletni okres zatrudnienia na tym stanowisku upłynął mu 25 września 2008 r. W konsekwencji na dzień 1 stycznia 2009 r. powinno na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej zostać w stosunku do tego sędziego ustalone wynagrodzenie zasadnicze według stawki piątej, a następnie powinno ze skutkiem na ten sam dzień zostać ustalone mu wynagrodzenie według stawki szóstej, skoro pięcioletni okres zatrudnienia na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynął mu przed tą datą. Kolejną, siódmą stawkę powód A. F. powinien otrzymać po kolejnych pięciu latach pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, to jest 25 września 2013 r.

4. Powódka I. L. objęła stanowisko asesora prokuratorskiego dnia 1 kwietnia 1985 r. Sędzią Sądu Okręgowego w E. została mianowana w dniu 5 grudnia 2001 r. Wobec tego pięcioletni okres pracy na tym stanowisku sędziowskim upłynął powódce 5 grudnia 2006 r. Dlatego na dzień 1 stycznia 2009 r. wobec powódki I. L. powinno zostać ustalone wynagrodzenie zasadnicze według stawki piątej na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej. Należy w tym przypadku zwrócić uwagę, że ponad dwudziestoletni ogólny staż pracy (wobec wyraźnej treści art. 10 ust. 2 tej Ustawy, z którego wynika, że uwzględnienie ogólnego stażu pracy nie stanowi podstawy ustalenia wynagrodzenia sędziego sądu okręgowego w stawkach szóstej i siódmej) nie mógł stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia w stawce wyższej (szóstej), skoro stanowiskowy staż pracy tej powódki nie przekraczał dziesięciu lat. Jednak, na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. także na dzień 1 stycznia 2009 r. powódka I. L. powinna otrzymać szóstą stawkę wynagrodzenia zasadniczego ze względu na to, że pięć lat pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynęło jej przed tą datą. Prawo do wynagrodzenia zasadniczego według siódmej stawki powódka ta nabyła z kolei w dniu 5 grudnia 2011 r.

5. Powódka J. P. stanowisko asesora prokuratorskiego objęła w dniu 1 lipca 1988 r., a sędzią Sądu Okręgowego w E. została z dniem 28 marca 2002 r. Konsekwentnie, w dniu 28 marca 2007 r. upłynął tej powódce pięcioletni okres zatrudnienia na tym stanowisku. Dlatego na dzień 1 stycznia 2009 r. powódka J. P. powinna na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej zostać zaszeregowana do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego (w przypadku tej powódki, podobnie jak w przypadku powódki I. L., ogólny, ponad dwudziestoletni, staż pracy nie mógł stanowić podstawy do przyznania szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego). Również na dzień 1 stycznia 2009 r. powódka ta winna otrzymać awans do szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. Natomiast 28 marca 2012 r. powódka J. P. powinna otrzymać awans do siódmej stawki wynagrodzenia zasadniczego.

6. Powód A. K. został asesorem sądowym w dniu 1 listopada 1995 r., a stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w E. objął z dniem 15 stycznia 2002 r. Wobec tego pięcioletni okres pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynął temu powodowi w dniu 15 stycznia 2007 r. Na dzień 1 stycznia 2009 r. powód A. K. na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej powinien zostać zaszeregowany do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego (w tym przypadku tylko na podstawie stanowiskowego stażu pracy, gdyż ogólny staż pracy nie dawałby prawa do tej stawki). Jednak także w stosunku do tego powoda na dzień 1 stycznia 2009 r. powinno zostać ustalone wynagrodzenie zasadnicze według stawki szóstej na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p., skoro pięcioletni okres zatrudnienia na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynął mu przed tą datą. Kolejną, siódmą stawkę wynagrodzenia powód A. K. winien był otrzymać 15 stycznia 2012 r.

7. Powódka I. Ś. objęła stanowisko asesora także w dniu 1 listopada 1995 r., a sędzią Sądu Okręgowego w E. została w dniu 25 września 2003 r. Wynika z tego, że pięcioletni okres pracy na tym stanowisku upłynął tej powódce w dniu 25 września 2008 r. Wobec tego na dzień 1 stycznia 2009 r. wobec powódki I. Ś. na podstawie art. 10 Ustawy zmieniającej powinno zostać ustalone wynagrodzenie zasadnicze w stawce piątej (także w tym przypadku jedynie na

podstawie stanowiskowego stażu pracy) oraz – tym razem na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. – w stawce szóstej, gdyż pięcioletni okres zatrudnienia na stanowisku sędziego sądu okręgowego upłynął przed tą datą. Kolejną, siódmą stawkę wynagrodzenia zasadniczego powódka I. Ś. powinna otrzymać w dniu 25 września 2013 r.

Wszystkie powyższe rozważania i ustalenia zostały poczynione przy założeniu, że w stosunku do żadnego z powodów nie zachodziła żadna z przesłanek wskazanych w art. 91a § 6 Prawa o u.s.p., która skutkowałaby wydłużeniem o trzy lata okresu, o którym mowa w § 3 tego artykułu. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednak nie wynika, aby takie przesłanki w stosunku do któregośkolwiek z powodów miały zastosowanie.

Na pierwszy rzut oka może budzić wątpliwości ustalenie w stosunku do wszystkich powodów na dzień 1 stycznia 2009 r. wynagrodzeń zasadniczych według piątej i szóstej stawki, jeśli wziąć pod uwagę, że gdyby obecnie obowiązujące przepisy dotyczące wynagrodzeń sędziów sądów powszechnych (wprowadzone Ustawą zmieniającą z 2009 r.) obowiązywały już wcześniej, to jest od początku kariery zawodowej powodów, to na dzień 1 stycznia 2009 r. jedynie powódki I. L. i J. P. miałyby prawo do wynagrodzenia zasadniczego według szóstej stawki zaszczerowania. Powódka I. L. obejmując stanowisko sędziego sądu okręgowego w dniu 5.12.2001 r. otrzymałaby wynagrodzenie zasadnicze według stawki piątej, gdyż na stanowisku bezpośrednio niższym otrzymywałaby już wynagrodzenie według stawki czwartej (gdyby wówczas obowiązywał już art. 91a § 1 Prawa o u.s.p.), natomiast w dniu 1 kwietnia 2005 r. nabyłaby już uprawnienie do wynagrodzenia według szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego (gdyby wówczas już obowiązywał art. 91a § 3 i § 5 Prawa o u.s.p.). Natomiast powódka J. P., gdyby wówczas już obowiązywały powyżej wskazane przepisy, to obejmując 28.03.2002 r. stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w E. wprawdzie nabyłaby prawo do wynagrodzenia według czwartej stawki wynagrodzenia zasadniczego, jednak już w dniu 1 lipca 2003 r. nabyłaby prawo do piątej stawki wynagrodzenia zasadniczego i konsekwentnie 1 lipca 2008 – szóstej stawki.

Pozostali powodowie na dzień 1 stycznia 2009 r. nie uzyskaliby jeszcze prawa do szóstej stawki wynagrodzenia zasadniczego, gdyż żadnemu z nich nie upłynąłby jeszcze dziesięcioletni okres zatrudnienia na stanowisku sędziego sądu okręgowego, a w stosunku do żadnego z tych powodów nie znalazłby zastosowania przepis art. 91a § 5 Prawa o u.s.p., gdyż żaden z tych powodów przed objęciem stanowiska sędziego w Sądzie Okręgowym w E. nie miałby prawa (jako sędzia sądu rejonowego) do trzeciej, ani tym bardziej czwartej stawki wynagrodzenia zasadniczego.

Konstatacja powyższa, aczkolwiek uzasadniona w świetle brzmienia art. 91a § 3 Prawa o u.s.p., nie uwzględniałaby jednak faktu, że art. 10 Ustawy zmieniającej nakazywał ustalić dla wszystkich sędziów z dniem 1 stycznia 2009 r. stawki wynagrodzenia zasadniczego według zasad przewidzianych w tym przepisie oraz tabeli stanowiącej załącznik nr 3 do Ustawy zmieniającej.

W konsekwencji, to nie tylko w stosunku do powodów przepis ten przyspieszył przyznanie kolejnych stawek wynagrodzenia zasadniczego, ale sytuacja taka miała miejsce także w stosunku do sędziów, którzy stanowiska sędziów sądu okręgowego objęli po 31 grudnia 2004 r. Powołując się wyłącznie na te przykłady, które powodowie wskazali w pozwie, należy wskazać, że np. sędzia D. Z., która asesorem została 1.11.1993 r., a stanowisko sędziego sądu okręgowego objęła 22 września 2004 r. na dzień 1 stycznia 2009 r. miałyby co prawda już prawo do wynagrodzenia w stawce piątej (od 1 listopada 2008 r. – na podstawie art. 91a § 1 i § 5 Prawa o u.s.p., gdyby wówczas już ten przepis obowiązywał), jednak uprawnienie do wynagrodzenia według stawki szóstej sędzia D. Z. nabyłaby dopiero z dniem 1 listopada 2013 r. Tymczasem, na skutek regulacji szczególnej, jaką był art. 10 Ustawy zmieniającej, z dniem 1 stycznia 2009 r. ustalono wynagrodzenie zasadnicze tej sędzi według stawki piątej, a następnie, na podstawie art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. z dniem 22 września 2009 r. (a więc z upływem pięciu lat od objęcia stanowiska sędziego sądu okręgowego), ustalono wynagrodzenie według stawki szóstej.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania Sąd Okręgowy w Gdańsku doszedł do przekonania, iż co prawda Sąd I instancji zastosował w sposób nieprawidłowy art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej i przy prawidłowym zastosowaniu tego przepisu powodowie powinni byli otrzymać z dniem 1 stycznia 2009 r. wynagrodzenie zasadnicze według stawki piątej (tak, jak to ustalił pozwany pracodawca), to jednak pozwany Sąd Okręgowy w E. bezzasadnie nie zastosował wobec powodów regulacji zawartej w art. 91a § 3 Prawa o u.s.p., której to normy zastosowanie powodowało, iż wszyscy

powodowie na dzień 1 stycznia 2009 r. powinni otrzymać – jak to powyżej wykazano – wynagrodzenie zasadnicze według stawki szóstej. W konsekwencji, mimo, iż wyrok Sądu Rejonowego w Malborku oparty został na nieprawidłowo zastosowanej normie prawnej, to jednak powinien się ostać, gdyż prawidłowo zastosowane normy wynikające z art. 10 ust. 2 Ustawy zmieniającej w związku z art. 91a § 3 Prawa o u.s.p. doprowadzić musiały do zasądzenia tych samych kwot, które zasądził Sąd I instancji. Ponieważ powodowie objęli pozwem okres od 1 stycznia 2009 r. do końca listopada 2011 r., dlatego na wysokość zasądzonych kwot nie mogło mieć wpływu to, że z dniem 5 grudnia 2011 r. powodowie M. B. i I. L. – jak to wykazano powyżej – powinni byli otrzymać już wynagrodzenie według siódmej stawki wynagrodzenia zasadniczego.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd odwoławczy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

SSA w SO Hanna Witkowska – Zalewska SSO Wojciech Midziak SSO Aleksandra Ożóg